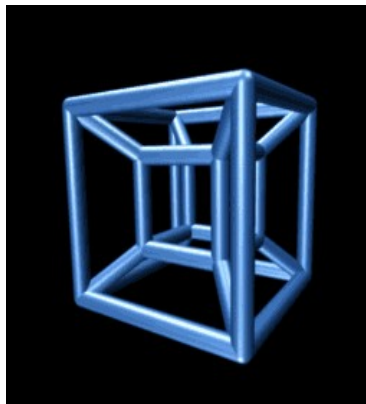


273 - SIGILIZACJA W TESSERAKCIE

Po eksperymentach z tesseractem, a właściwie z dwiema technikami ładnie opisanymi i łatwo dostępnymi w sieci wykorzystującymi tą bryłę, (wywołanie oobe i ewokacja bytu), na dłuższy czas wstrzymałem pracę z niewidocznymi wymiarami na poczet modelu spirytualnego. Jednak po przeczytaniu pożyczonej od Raziela książki „Hiperprzestrzeń” temat ten wrócił do mnie jak bumerang i postanowiłem podzielić się z wami kilkoma pomysłami na temat praktyki z tesseractem, który jest narzędziem z magijnego punktu widzenia genialnym i niewykorzystanym. Szczególnie, że od czasu artykułu Khaiego nie znalazło się tutaj nic o praktyce, ale na ten temat trwa dyskusja w komentarzach pod postem Scorpia niżej. Niechaj panowie sobie dyskutują, my popracujemy ;]

Metody oczywiście sprawdziłem, działają.

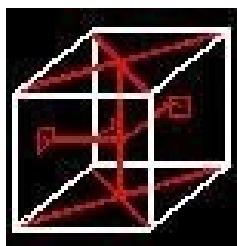
Zatem oto trójwymiarowe odwzorowanie tesseractu:



Czwarty wymiar jako taki nie jest widziany przez człowieka (ponosi za to winę a- nasza percepcja, b- 'ujawnienie' czwartego wymiaru wymaga wyzwolenia energii biliony razy większej niż ta, którą jest obecnie w stanie wytworzyć ludzkość). Jednak tesseract jako bryła czterowymiarowa z matematycznego punktu widzenia jest bryłą jak najbardziej istniejącą. Idąc dalej – czwarty wymiar pozwala na łamanie pewnych barier narzuconych przez pojmowanie 3+1 (trzy wymiary przestrzenne + czas), dzięki temu z samej zasady jest czymś w rodzaju vortexu.

Do rzeczy jednak, informacje są na wikipedii i w książkach.

Tworzymy sigil, niechaj będzie klasyczny przykład: CHCE PIWO. Pierwsza różnica, przyzwyczajeni jesteśmy do tworzenia sigili dwuwymiarowych. Jeśli jednak chcemy odpalić sigil z pomocą tesseracta, dwuwymiarowy sigil nie będzie dobrym wyjściem. Możemy to ominąć na dwa sposoby: stworzyć sigil ruchomy, obracający się wzdłuż własnej osi lub sigil trójwymiarowy. Ten drugi w przybliżeniu mniej więcej wygląda tak:

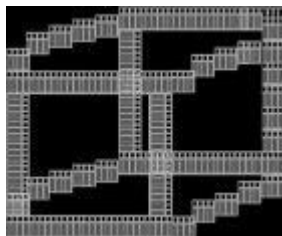


W tym miejscu postaram się wytłumaczyć, a raczej przedstawić moje sposoby tworzenia sigila 3D. Sześcian jest "sercem" tesseractu. Najprościej więc będzie zacząć od narysowania osi sześcianu, następnie wpisać litery z życzenia zaczynając od linii tworzącej oś własnie, tworząc odwzorowanie trójwymiarowej formy. Ewentualnie na tej osi opieramy zwykły, dwuwymiarowy sigil i "animujemy" go używając zdolności wizualizacyjnych :)

Podczas gnozy pozwalamy tesseractowi 'wirować', tworząc w ten sposób iluzję czwartego wymiaru do którego wnika sigil.

Sigil po pewnym czasie musi zniknąć – stać się elementem czterowymiarowej ściany, niewidocznej dla człowieka*

Napisałem kiedyś artykuł o sigilizacji fraktalnej, dokładniej, wykorzystującej wymiar Hausdorffa. Cóż to za mag chaosu który nie łączy technik, więc oto i wzór sześcianu będącego bazą dla tesseractu



każda linia jest fraktalem trzeciego stopnia (wymiar Hausdorffa w skończonej przestrzeni**), stworzonym z sigila chce piwo. Pozostaje umieścić w tym sześcianie sigil 3d i wrzucić go w tesseract, po czym odpalić w trakcie gnozy :)

Mam nadzieję, że w czymś się wam to przyda.

enjoy.***

* mówimy o ludziach. Nie mówimy o budowniczych hiperprzestrzeni, jak Lex, brat Raziela ;)

** ta definicja może nie być do końca prawidłowa, matematyka teoretyczna jest ekhhm... cóż :)

*** wybaczcie jakość obrazków, są z Painta, jest 5:21, zarwałem nockę i nie chcę mi się operować gimpem :P